

Nakład 12000, stron 4

NR 3, cena 5 zł

PISMO SOLIDARNOSCI PODZIEMNEJ.

DOLNY ŚLASK

4 LIPCA 1982 r.

WALKA O SOLIDARNOSC 37 lat rządów nad narodem w którym jego woli i interesom przynieśli kraj godziarzy i stan wojenny. Przyniósł to groźbe wojny domowej i zbrojnej obcej interwencji.

Oni mają siłę. To prawda - mają ZOMO, nasze wojsko, mają za sobą radiotelewizję i rakiety. I co z tego? Mamy się zrealizować - tak nas poczają od lat - a realia są takie, że to my te siły tworzymy i uamacniajemy swą niewolniczą misję prawa. My utrzymujemy daleki aparat przymusowy, budujemy te czekły i skrypty w tym wojsku. Godząc się na niewolę tylko ją pogłębiamy i uchamamy swój naród w nadzieję, a świat w obleganiu jądrowej. Kiedyś trzeba powiedzieć - nie. W imię naszej godności i naszego trwania, Uważamy, że przyszedł na to najwyższy czas.

Choćmy tą władzę pozbawić władzy. Tu niczego nie załatwia żadna społeczna pseudo-ugoda. Władze ani myślą się z nami ugadzać, one choć nad nami panowają. Jedynym ich oparciem jest siła i na żadną ugodę, która z poddanych czyni obywatele oni nie pójdą, bo taka ugodę oznaczałaby ich koniec. A na ugodę, która utrwały nasze poddanstwo nie pójdziemy my, bo taka ugodę oznaczałaby nasz koniec.

Partia, mieniająca się "przewodnią siłą" nie dopuszcza kontroli społecznej, stawia się ponad narodem. Dlatego nie ujedyna z tą władzą jest naszym celem, a walka o władzę społeczeństwa nad samym sobą. Mamy totalitarny rząd, raka-zową gospodarkę, zbieżniaków i podzielone społeczeństwo. Choćmy demokratycznych rządów, samodzielnej i samorządnej gospodarki i solidarnego społeczeństwa. Nie chcemy powrotu kapitalizmu, ale komunizmu mamy po dzierżce w nasie. 16 miesięcy "Solidarności" po bezkrwawej Sierpniowej Rewolucji były próbą budowy nowego ładu społeczeństwa. 13 grudnia próby tej nie obaliły, tylko pokazały, że to tak łatwo nie pójdzie.

Czeka nas walka o lepszy świat. Naszym przeciwnikiem jest system, a nie jego przedstawiciele. Jak ich przekonać, że i im będzie lepiej w lepszym świecie. Oni nas wyzywają, wieżą i zabijają w majestacie państwa i prawa. Lekceważąc i brutalnie żanią nasz pokójowy, wywilbyły cypry, naszą walkę bez atosowania gwałtu. Już czas, aby odwążyć się na przemoc odpowiedzialnej przemocą. Nie dlatego, że taki jest dobrze, ale dlatego, że właśnie to jest mniejsze zło. Pora wypowiedzieć się, nie pojedno. Zamierzamy zacząć od bronionego strażnika w zakładach pracy. Tę obronę trzeba już przygotować. Ale założyć to musieli. One nie mogą być tak jak w grudniu, pozostawione same sobie. Bronione muszą być miasta. I choć jest to bez powrotnego trudniejsze, to i tę obronę też trzeba przygotować. Takimdy muszą czuć czynne wsparcie ludności miast - atakujące je oddziały ZOMO same muszą być atakowane. Zadbać trzeba o żarcność, zapewnić żywość i wodę, o opiekę lekarską, o ochronę porządku publicznego. Wszystkie te ograniczone przeciwko celu, wymagają od nas śmiałości, gotowości na ofiarę i obrzydzenie pracy organizacyjnej.

Czy nam się powiedzieć? Wydaje się, że jesteśmy bez szans. Ze choć tena wrażenie system tem jest najuboższy, to i tak poradzi sobie z nami żartwo. Cię który tak sądzi, nie doceniają potęgi nowej, rodzącej się idei - solidarności społeczeństwa.

Walczymy nie tylko o niezależność świętów zawodowych i nawet nie tylko o niepodległość Polski, walczymy o solidarność ludzi i narodów. Na nas patrzy świat. Solidarność jest naszą racją i będąc naszym świadectwem.

Solidarność Walcząca

JAK DO NICH TRAFIC Niewiele mówimy ogólnie, co się dzieje w wojsku. Żołnierze polscy przyczynili się do przeklania bratniej krwi. Czym to wy tkunieć?

Ostatnio codziennie z żołnierzami oglądam DTV. Wależy to do ich obowiązku. Ograniczenie emisji jest niedopuszczalne. Staraniem się obserwować nastroje i przysłuchiwać rozmowom. W większości przypadków propaganda ta wywoływała zdumiewającą reakcję. Przeważał pogód, że mina za wszystko zle ponosi "Solidarność". Demonstrantów zatrzymywano i kaniemiotomach i karabinów żołnierskich wiktow. To przez żołnierzy skubie przedłuża się w niezdolność. Z drugiej strony dowodzi się naukowy szarżę mówiącą do komuny.

"Psychika i sposób myślenia żołnierzy od początku służby bombardowane są skonwertowane na zadufanych oficerów politycznych. Te oni przede wszystkim kształtuje umysły 19-latków. Dwa razy w tygodniu odbywa się to poniżej mózgu. Włody żołnierza zaszczyty jest przez stare wojsko, obrzucane obiegami przez kaprali, traktorami jak nieco innak przez kadra żołnierską. Nietrudno wtedy wpalić cokolwiek w umysły oficerów z podstawowym najczęściej wykształceniem".

Zmilitaryzowany "kot" widzi w polityku tego, kto mu pomaga. Jest to oczywiście żaba - reka raka, myje. Kadra żołnierska trzyma się jednej linii - strzelicę, poważnieść, stworzoną z czekolki rebote poślusznego szefelkowi rozkazom. Żołnierze nie mówią żadnej kradły. Ma na głowie nini żadnej płaczeczy porozumienia, bo nie ma żadnej interakcji. Jak zbawienia oczekuje wyjścia do cywila.

Gdy dopiero utrzymywanie z nimi rozmawiać? Może być za późno. My ojcowie - robotnicy, bracia - studenci, my, ich matki i dziewczęta już teraz na urlopach i na przepustkach, w listach, ulotkach i przygodnych rozmowach powinniśmy dzielić się z nimi przedać i tkunieć, że stając przeciw "Solidarności" stajemy przeciwko samej krewi z kresu naszej pozostanie zawsze polska i solidarna.

Sierżant Marek

DOSTĘPNA STADY Wg danych GUS za 5 miesięcy br.: przemysł elektrotechniczny - spadek produkcji o 15,6% w porównaniu z pierwszym 5 miesiącami ub.r., przemysł chemiczny - spadek o 14,3%, przemysł drzewny - 11,8%, przemysł papierniczy - 6,4%, hutnictwo żelaza - 16,3%, przemysł spożywczy - 11,4%, przemysł elektromaszynowy - 16,9%, przemysł maszynowy - 4%, przemysł materiałów budowlanych - 11,1%, przemysł lotelowy - 19%, produkcja w przedsiębiorstwach budowl.-montaż. - 19,6%, smoczeły przedsiębiorstwa - 31%, budownictwo mieszkani - 34,6%, zakładły na roboty budowl.-montaż. - 27%. Najniższy spadek w przemyśle drobnym - najmniej zakazywany od przetru - 6,3%. Wartość jedynego wyrobku woj. /14,8%/- jaka kosztują świadczą 2 katastrofy w dniach tychodni - 15 dniu zabitych /+ osesek "Solidarności" nie było żadnej/.

KTOZYDŁY "Solidarność" nigdy nie mymala społeczeństwu do stoczenia terroru. Do średniościataku oznaczały się do wykonywania aktów przestępstw i popełniania biernego oporu. Celom było doprowadzenie do odwołania stanu wojennego, ucołoszonych i podjęcia rozmów między władzą a narodem. Rezultat nie tylko i nie ma. Przesztowania trwały. Ludzie bezkarnie zmaliwali się o pracę, o acty zamordowania głośno.

W tej sytuacji, gdy opór bierny nie da je efektu, powinniśmy organizować się w strukturze konspiracyjne, tworząc Państwo Podziemne. Państwo - rzeczywistego państwa o swych obywateli, państwo, które nie da nas rzucić na kolana i pokieruje nie terroryzmem, ale odpowiedzialną, czynną walką. Pozwoli nam przetrwać.

Wiele razy w historii dowaliśmy dowody horytu ducha i determinacji w walce o wolność i niepodległość. Dzisiaj trzeba dać je jeszcze raz. Przyjdzie nam to tym razem, że ty nasze walec z siłą ciemności popiera cały wolny świat.

TU RÓDZI SOLIDARNOŚĆ WALECZA 27.06. w niedzieli emitowaliśmy pierwszą na Dolnym Śląsku audycję Radia Solidarność. Z przyczyn technicznych program był odbierany przez niewielu radilstuchacych. Prosimy o wyrośnięcię nichnych programów przez niewielu radilstuchacych. Audycja następna /4 lipca, godzina 21.00 UKF/ odbędzie się w większych obszarach miasta.

Radio Solidarności Wałęsa

MODLITWA O ZWYCIESTWO

Wszachmodny Boże! Ojców naszych Panie

W Tobie nadzieja nasza i odwaga

O wsparcie Twoje, o swe smartwyckwstanie

Twój Lud Gie błaga!

O zbaw nas Panie, przym żebrające głosy

wzrok siłę naszą, daj nam zgodę, mostwo

w Tych Świętych rękach składamy swe losy

Daj nam zwycięstwo!

Dawno, o Panie, już nas jarzmo ciśnie

Dziedzine naszą wrogi rozszarpały

Niech po dniach kary, dzień łaski zabłyśnie

Wróć nas do chwały!

Krwi nie wołamy. Zdobyczy nie chcemy

Nią chcemy mordów - do łupieństw nie zdolni

Tylko ojczyznę odzyskać pragniemy

Tylko być wolni

Ty coś przed wieki był z ojcy naszymi

O pomoc wnukom dziadów odzyskać spuściżnę

O Boże, Polskiej pobłogosław ziemi

Zbaw nam Ojczyznę

Niech przed Twym ludom, wrogi się ustraszą

w młodzieńców serca technij rycerzy mostwo

Za Twoją chwałę i za wolność naszą

Daj nam zwycięstwo!

ROZMOWA

28 czerwca, Wrocław, ul. Pereca. Już do 12.00 można było zaobserwować
wzmocowany ruch patroli MO. Od 14.30 zaczynają gwałtownie rosnąć kolej-
ki do sklepów przy ul. Pereca. Ludzie głównie stoją po lody i po chleb. Jest ich
co raz więcej - już grubo ponad tysiąc. Ulice są regularnie patrolowane przez MO,
WSW, wojsko i ZOMO w pełnym rynsztunku bojowym: przykłice, okulary przeciwpasowe,
torby wypechane granatami izwiącymi. "Czy już startować" - pyta helikopter.

Patrole zaczynają legitymować przechodniów. Niesmiały gwizdy, ale nikt się nie
broni. "Rozkładać ludzi chlebem!" - krzyczy jeden z dowodzących przez radio.
SS kate milicji zamknąć lodziarnię. Nie nie pomaga, tłum gestnieje. Krają suki,
wieśniarki, czekają armatki wodne. O 15.55 trochę gwizków i wreszcie: U zbiegu
Pereca i Iwotkiej Hymn. Panika w eterze: "Spiewają hymn" - "Zatrzymać" - "Tu
wszyscy śpiewają", - "No to zatrzymywać młodzież!".

Za chwilę wielona rakietę w góre - początek akcji - aby nie skończyło się bija-
tkę. Równocześnie starsze kobiety zaczynają układać na chodniku krzyże z kwiatów.
Pojawiają się świeccy. Młody chłopiec przynosi biało-czerwony sztandar, kładzie
go na ziemi. Ktoś umieszcza na nim chleb. To symbol Poznania, tam w czerwcu 26
lat temu walczą o wolność i chleb. Ktoś inny apeluje o minutę ciszy ku czci
pomordowanych w Czerwcu 1956 i Grudniu 1981. Milczymy. 098 pyta: "Te kwiaty w
kształcie krzyża skośne - co zrobić?". Jaszczore Międzynarodówka, "Boże co Pol-
skie" i Rafa. Skandujemy: "So-li-darność", "So-li-darność".

Milicja apeluje o rozejście się - i rzeczywiście - ludzie się rozechodzą. Pat-
role zatrzymują kogo popadnie - legitymują prawie wszystkich. Kto mieszka w publi-
ku - do domu, kto dalej - do wieśniarki. Zatrzymuje się głównie ludzi młodych:
nie ma bicia - są zatrzymanie.

Cała dzielnica wokół została zamknięta dla ruchu kołowego. Ruch pieszy utrudnie-
ja legitymujące patrole. Co jakiś czas puszczana się Grabiszyską kilka pustych tran-
wajów eskortowanych przez MO.

Ok. 17.00 ktoś rzucił kolce pod jeden z busów na Grabiszyskiej - afera w ate-
rze: Kto przywiezie zapasowe koło? Gdzie armatka wodna? Powinna już być i znyć
jednak z "tego świata". "I do Si: dajcie magnesy!". Skończyło się na wyda-
niu oddziałów RONÓ do wyszukiwania kolców.

Akcja skończona ale jeszcze trwają zatrzymania. Trzeba wykonać plan - 200 osób.
Ok. 17.00 jest dopiero 75, zapią dalej. Wieczorem telewizja poda, że zatrzymano 150.

Powoli wznowią się ruch w częściach dziedzinnych. Życie wraca do normy. Czasem mniej ludzi i na parkołodze.

Znowu zobaczyliśmy się razem, wspólnie śpiewaliśmy razem, razem śpiewaliśmy kiedyś w kwaterze leczycy. Pelegum odmawialiśmy hohi. I choć niektórych z nas sztucznie, żono okuczały się bezsilne wobec naszej solidarności.

W Poznaniu 26 lat. sk. gosp. 16.00 kilometry śleczne zgromadzenie ludzi oddających po Formularzu Ofiar Oświaty ludzi popległy 26 lat temu robotnikom, zostało rozproszone przy użyciu amunicji wodnych. Poza tym siły milicyjne zachowali się, jak podają agencje zachodnie, z undarem i powściągliwością.

GŁOSY I ODGŁOSY zatr. Rosja rozpoczęły się w Genewie negocjujące redziecko-amerykańskie o ograniczenie broni strategicznych. Mówimy się o ich powstaniu wynikły od niego zalety naszej 108. zatr. ZSRR zobowiązał się /wygwizdał Brzeźniewa/ do nie użycia broni jądrowej jako pierwszy. Te są istotne.

W roku 1939 między Polską a ZSRR zawiązały pakt o nieagresji. Nie przeszkodziło to ZW. Radzieckiemu zawrzeć tajny sojusz z III Rzeszą i wraz z nią dokonać agresji na Polskę. Ozy emów zachodzi da się u'piś "dobrym'intencjami kraju Rad." I przecież jest to typowe zobowiązanie do nie rozpoczęcia ataku agresywnego, a - jak podaje okęperci - ZSRR ma kilkukrotną przewagę broni koniecznej nad Związkowcami.

xxx Biskupi polecy sobrani na Konferencji Episkopatu w Koszalinie stwierdzili
można: "Kryzysu nie da się przezwyciężyć siłą", ani aktami gwałtu bez względu
na to, kto ucieknio się dc ich użycia". Dopywiedzmy, że jak dotarł przez 200
dni stanu wojennego do aktów gwałtu uciekły się tylko władze. Społeczeństwo
wykazuje wyjątkową cierpliwość i opanowanie.
xxx Polska - Belgia 3:0! Trzymamy kciuki 4:07. Na początek zwyciężymy ich na
boisku. Jest szansa futbolowego porozumienia narodowego. Z równym zacięciem
naszej drużyny kibicują internowani i klawisz, SB-cy i działacze Podziemia
Waleś i Jaruzelski, z Kracyniuk i Rukowski ... Raptem okazuje się, że wszyscy
jestesmy Polakami!

Jestesmy Polakami !
za Ofiwdzajac swoich krewnych przebywajacych w areszcie przy ul. Rakowej,
pamietajmy o ich kolegach, którzy siedzi tam od mesiocy, a nie mają rodzin
na zewnatrz. Potraktujec swiadów i naszege zainteresowania.

na zewnątrz. Potrafią swobodnie i naszego zainteresowania.
xxx. W sobotę /26.06/ dwóch żołnierzy IWP usiłowało z wykraść helikopter
z wrocławskiego lotniska na Strachowicach. Unicompliwik to wachtownik, który
w wyniku szamotaniny z pokrywaczem został ranny. Żołnierze uzbrojeni zbieg-
li i uciekli, ale na toruniu Wrocławia. Jeden z nich jest ranny.

Li i ukrywa się na terenie Wrocławia. Jeden z nich jest ramy. Zatrudniony w Komisji, mając się problemem kapsuł od butelek. Nareszcie! Odpowiedni problem dla mówiącości i kompetencji tego gremium. Ramy gwarantują, że kapsuły zabraknie zupełnie.

znowu, że kapeli zaburzenie wspólnie.
Zm. Wbrew podanej powyżej informacji /SW - nr 1/ poseł Romuald Bukiowski, jedyny, który odwącił się zaprotestować w Sejmie przeciw wprowadzeniu stanu wojennego - faktyczny Zmarz uutenberg poseł Jerzy Bukiowski. Za pomyłkę przepraszamy.

szarym pana Romualda Borkowskiego i Czytelników.
XXX Jedyną na świecie rozgłośnią radiową, której nie można uduptać /najmniej do nie udaje mimo wysiłków całej redakcji/, jest Radio Solidarność Wałbrzyska. Całe szczęście, że wydaje regularne komunikaty /patrz SW - nr 3 i 4/, gdyż inaczej nikt by nie wiedział, że istnieje. Życzymy następujących zgrubień komunikatów.

Dalekuferry: Sam Długiogł=1000, Jerry=750, Fiat Palator=1400, Bratok = papier, Peugeot=1600

Czytelniku! Po przekazaniu przekonał ten numer siedziby lub obieg. Podzięto
Twój wkład w naszą wolną walkę. Prosimy o krytykę korespondencji i wypadek
pracy za pośrednictwem kolporterów.